

Sygn. akt. IV Ka 5/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lipca 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Szepelak

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale Marka Janczyńskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016r.

sprawy **J. N.**

córki J. i C. z domu F.

urodzonej (...) w L.

oskarżonego o czyn z art. 284 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 7 października 2015 roku sygn. akt V K 1180/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla orzeczenia zawarte w pkt. I-III jego części dyspozytywnej i uniewinnia oskarżoną od popełnienia przypisanego jej czynu;:

II. kosztami sądowymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IV Ka 5/16

UZASADNIENIE

J. N. oskarżona została o to, że w okresie od 5.01.2011 r. do 26.01.2012 r, we W. i L., przywłaszczyła powierzony jej do użytkowania służbowego samochód osobowy marki „M. (...) klasa” o nr rej. (...) o wartości 21.000 zł wraz z dokumentem pojazdu w postaci dowodu rejestracyjnego nie mając uprawnień do wyłącznego dysponowania tym dokumentem działając na szkodę Spółki Akcyjnej (...) SA we W.;

tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 października 2015 r., sygn.akt V K 1180/13, Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonej J. N. o czyn polegający na tym, że w okresie od 5.01.2011 r. do 26.01.2012 r. we W. i L. przywłaszczyła powierzony jej do użytkowania służbowego samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...), o wartości 9.200 zł wraz z dokumentem pojazdu w postaci dowodu rejestracyjnego nie mając uprawnień do wyłącznego dysponowania tym dokumentem działając na szkodę Spółki Akcyjnej (...) SA we W., tj. występkiem z art. 284 § 2 k.k. i art. 276 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. zobowiązał oskarżoną J. N. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) SA we W. kwoty 4658,49 zł (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt osiem złotych i czterdzieści dziewięć groszy) w terminie 1 (jednego) roku;

III. zwolnił oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych, w tym od opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa oraz zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 2352 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonej, który orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie że oskarżona dopuściła się czynu opisanego art. 284 § 2 k.k. i 276 k.k., w sytuacji gdy oskarżona konsekwentnie wyjaśniała, że nie działała w celu przywłaszczenia i nie zamierzała traktować powierzonego jej samochodu jako własnego, czyli włączyć go do swojego majątku, a jej jedynym celem było rozliczenie się ze spółką (...) S.A.;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 7 k.p.k., które miało wpływ na treść orzeczenia, a polegającą na tym, iż Sąd orzekający wydając zaskarżony wyrok ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dowolnie z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w szczególności polegający m.in. na tym, że Sąd wybiórczo ocenił dowody z wyjaśnień oskarżonej i powołał się na nie w ograniczonym zakresie tylko we fragmentach służących uzasadnieniu tezy o winie i sprawstwie oskarżonej;

3. obrazę przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., a polegającą na tym, iż sąd orzekający wydając zaskarżony wyrok pominął i nie uwzględnił dowodów i okoliczności korzystnych dla oskarżonej, a to jej wyjaśnień w zakresie braku zamiaru popełnienia przestępstwa przywłaszczenia i rozstrzygnięcie na jej niekorzyść, nasuwających się w sprawie wątpliwości dotyczących zamiaru bezpośredniego kierunkowego tj. tego, że zmierzała do przywłaszczenia i jednocześnie chciała przywłaszczyć powierzony jej samochód przy równoczesnej woli ukrywania dokumentów do tego pojazdu;

4. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 424 k.p.k. poprzez niewskazanie jakie fakty Sąd I Instancji uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a to odnośnie winy i sprawstwa w zakresie przestępstwa przywłaszczenia powierzonego oskarżonej samochodu;

5. obrazę przepisów prawa procesowego, które miała istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k., poprzez niewyjaśnianie wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności a to m.in. ustalenia momentu powstania u oskarżonej zamiaru dokonania przestępstwa przywłaszczenia samochodu.

Podnosząc powyższe, apelujący wniósł o uniewinnienie oskarżonej od stawianego jej zarzutu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Podzielając argumenty podniesione w apelacji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił J. N. od popełnienia zarzucone jej czynu.

Sąd I instancji dokonując ustaleń w zakresie sprawstwa i winy oskarżonej J. N. przyjął, iż w okresie od 5.01.2011 r. do 26.01.2012 r. we W. i L. przywłaszczyła ona powierzony jej do użytkowania służbowego samochód osobowy marki (...), o nr rej. (...), wartości 9.200 zł wraz z dokumentem pojazdu w postaci dowodu rejestracyjnego, nie mając uprawnień do wyłącznego dysponowania tym dokumentem, działając na szkodę Spółki Akcyjnej (...) SA we W.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Rejonowy oparł się na dowodach w postaci zeznań świadków D. P., K. B., A. P., oraz pozaosobowych źródłach dowodowych, w szczególności opinii biegłego z zakresu wyceny wartości oraz kosztów i jakości pojazdów samochodowych i dokumentów sądowych, urzędowych i zebrane w toku postępowania, w postaci m.in.: pism, wezwań do wydania pojazdu, składanych pozwach oraz zapadłych w sprawach gospodarczych nakazów zapłaty i wyroku wydanym w sprawie o sygn. X P 1252/11, uznając, że materiał ten jednoznacznie wskazuje, na wypełnienie przez oskarżoną wszystkich ustawowych znamiona czynu z art. 284§2 K. karnego.

W ocenie Sądu Okręgowego na podstawie tak zebranego materiału dowodowego, ustalenia faktyczne dotyczące oskarżonej J. N. są nieuprawnione, a w kontekście zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej również ustalenia dotyczące jej sprawstwa i winy.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego bezspornie można wszak ustalić, iż oskarżona J. N. była zatrudniona w firmie (...), początkowo jako sprzedawca następnie jako kierownik sprzedaży, a od maja 2007 r. jako prezes zarządu (...) sp. z o.o.” Oskarżonej zostało przekazane – w ramach umowy bezpłatnego użytkowania - mienie należące do spółki w postaci pojazdu marki (...) klasa nr rej. (...). B. jest również, iż relacje pomiędzy kierownictwem spółki, a oskarżoną były skomplikowane. W sądzie pracy toczyło się postępowanie z powództwa oskarżonej przeciwko (...) o ustalenie stosunku pracy. Ponadto, w międzyczasie toczyło się postępowanie karne wszczęte z zawiadomienia J. N. w przedmiocie ukrywania, przywłaszczenia i podrobienia dokumentacji w (...) i (...) oraz postępowanie cywilne o zapłatę z powództwa (...) przeciwko (...) sp. z o.o.”, w której to firmie oskarżona również była prezesem. W rozpoznawanej sprawie wątpliwość budzi jedynie fakt, czy w realiach mniejszej sprawy, mając na względzie „swoiste” relacje pomiędzy stronami, oskarżona, która zatrzyma przedmiotowy pojazd po ustaniu okresu umowy, popełniła czyn zabroniony penalizowany w art. 284 § 2 Kodeksu karnego, czy też realizowała słuszne w jej odczuciu roszczenia w stosunku do byłego pracodawcy.

Przypomnieć należy, iż występki z art.284§2 k.k. jest przestępstwem kierunkowym, a zachowanie jego sprawcy ukierunkowane musi być na cel, jakim jest włączenie powierzonej mu rzeczy cudzej do swojego majątku lub postępowanie z nią jak z rzeczą własną w inny sposób. Nie wystarcza, by sprawca godził się na możliwość przywłaszczenia, musi on bowiem tego chcieć i musi to być jego celem. O zachowaniu umyślnym można mówić jedynie wtedy, gdy sprawca obejmował swoją świadomością wszystkie istotne elementy czynu, wszystkie jego podstawowe znamiona, zaś istotnym wyznacznikiem tego, że sprawca obejmuje czyn swój świadomością, a zatem i umyślnością, jest jego zamiar. Do znamion przywłaszczenia określonego w art.284 kk. nie należy zabór rzeczy ruchomej, lecz włączenie do majątku sprawcy legalnie posiadanej cudzej rzeczy (lub prawa majątkowego). Przywłaszczeniem w rozumieniu przywołanego przepisu jest zatem tylko bezprawne, z wyłączeniem osoby uprawnionej, rozporządzenie rzeczą ruchomą albo prawem majątkowym, znajdującymi się w posiadaniu sprawcy, przez włączenie ich do swojego majątku i powiększenie w ten sposób swego stanu posiadania lub stanu posiadania innej osoby albo wykonywanie w inny sposób w stosunku do nich uprawnień właścicielskich, bądź też ich przeznaczenie na cel inny niż przekazanie właścicielowi. Istotnym jest jednakże, iż przeświadczenie sprawcy, że ma on prawo dysponować będącym w jego posiadaniu mieniem, wyłącza wymaganą dla występkę z art.284 kk. umyślność, a w rezultacie czyn taki oceniany być może wyłącznie w aspekcie prawa cywilnego (por. post. SN z 23.04.2008 r., V KK 406/07). Zaznaczyć należy, na co również wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zapadłego orzeczenia (k. 17), iż odmowa wydania przez J. N. użytkowanego samochodu na podstawie umowy nie jest wystarczającą przesłanką do stwierdzenia, że dokonała ona przywłaszczenia (...), gdyż bezprawne zatrzymanie, władanie czy korzystanie z cudzej rzeczy, nie wypełnia znamion przywłaszczenia. Do powyższego dodać można i to, że o zrealizowaniu znamion przywłaszczenia nie może stanowić również fakt

niewywiązania się z postanowień zawartej umowy leasingu, skutkujący wypowiedzeniem takiej umowy. Kwestie te były wielokrotnie podnoszone w orzecznictwie, w którym podkreślano, że dla przyjęcia realizacji znamion przestępstwa przywłaszczenia od strony podmiotowej konieczne jest wykazanie, że oprócz obiektywnego rozporządzenia cudzą rzeczą przez sprawcę, jego działaniu towarzyszył zamiar tzw. animus rem sibi habendi; tj. zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie albo dla innej osoby, bez żadnego ku temu tytułu (por. wyrok SN z 24 kwietnia 2007 r., IV KK 31/07, LEX nr 262665. Zob. także: postanowienie SN z 15 listopada 2002 r., IV KKN 380/99, LEX nr 77427; wyrok SN z 11 marca 2003 r., V KK 212/02, Prok. i Pr. - wkładka 2003, nr 7-8, poz. 8; wyrok SN z dnia 3 października 2005 r., V KK 15/05, LEX nr 157206).

Z zebranego materiału dowodowego, w ocenie Sądu Odwoławczego, ponad wszelką wątpliwość wynika, iż oskarżona J. N. podczas bezumownego korzystania z pojazdu nie traktowała go jako swojej własności, a jedynie jako swoiste zabezpieczenie swoich roszczeń wobec spółki (karta przetargowa). Zgodzić się zatem należy z apelującym, iż Sąd I instancji błędnie z faktu nieoddania w terminie samochodu pokrzywdzonej spółki, wyciągnął wniosek o zamiarze oskarżonej przywłaszczenia przedmiotowego samochodu i traktowania go jako własnego. Znamiennym jest również, iż zarówno w kontekście wyjaśnień oskarżonej jaki zeznań funkcjonariusza Policji M. J. (2), samochód został wydany dobrowolnie, a oskarżona wskazywała interweniującym Policjantom, iż pojazd należy do spółki (...), w której była zatrudniona i pomiędzy nią a byłym pracodawcą w chwili obecnej trwa konflikt dotyczący wzajemnych rozliczeń finansowych. Jest rzeczą bezsporną, iż oskarżona miała wobec pokrzywdzonej spółki roszczenie o zapłatę wynagrodzenia, co zostało potwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Pracy. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie – na co również słusznie zwrócił uwagę apelujący – zabranie cudzego mienia w celu zaspokojenia słusznych roszczeń sprawcy bez zamiaru powiększenia swego mienia cudzym kosztem - nie stanowi ani kradzieży ani przywłaszczenia. Zabranie rzeczy w celu zabezpieczenia roszczeń majątkowych nie jest zaborem dokonany w celu przywłaszczenia (zob. wyr. SA w Krakowie z 12.10.1996 r, II AKa 232/96, Prok. i Pr. - wkł. 1997, Nr 5, poz. 17). Nie stanowi też przestępstwa kradzieży zabór cudzego mienia w zamiarze wywarcia w ten sposób nacisku na właściciela tego mienia, aby spełnił prawne roszczenia sprawcy, z tym, że jeżeli czyn taki popełniono przy użyciu groźby bezprawnej lub przemocy - możliwa jest odpowiedzialność karna sprawcy na podstawie innych przepisów. Dla stwierdzenia realizacji znamion strony podmiotowej kradzieży nie jest więc wystarczające wykazanie, że doszło do obiektywnego zaboru rzeczy ruchomej, lecz konieczne jest oprócz tego wykazanie, że działaniu temu towarzyszył szczególny zamiar, określanej jako animus rem sibi habendi (por. wyrok SN z 6 stycznia 1978 r., V KR 197/77, wyrok SA w Lublinie z 6 października 1998 r, II Aka 108/98, postanowienie SN z 15 listopada 2002 r., IV KKN 380/99). Zamiar charakteryzujący stronę podmiotową kradzieży obejmuje także zachowanie prowadzące do uczynienia z rzeczy ruchomej przedmiotu własności sprawcy. Mieści się w nim zarówno wola włączenia w ten sposób rzeczy do swojego majątku, jak i jednoczesny zamiar definitywnego pobawienia osoby uprawnionej jej własności. W tak rozumianym zamiarze nie mieści się jedynie tymczasowe uniemożliwienie dysponowania rzeczą przez właściciela. Skutek przywłaszczenia objęty zamiarem bezpośrednim stanowi utrata rzeczy przez osobę uprawnioną, wobec czego szkoda powstała w majątku tej osoby ma w zamierzeniu przywłaszczającego nieodwracalny charakter. Taki zamiar odróżnia się od zamiaru sprawcy, który jedynie samowolnie używa cudzej rzeczy ruchomej (por. wyrok SN z 28 czerwca 2000 r., III KKN 86/98,; wyrok SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, wyrok SN z 6 maja 2004 r., V KK 316/03). Brak jest zatem podstaw do przyjęcia zamiaru bezpośredniego kierunkowego charakteryzującego stronę podmiotową przestępstwa przywłaszczenia wówczas, gdy sprawca swoją świadomością i wolą nie obejmuje definitywnego celu w postaci pozbawienia osoby uprawnionej jej własności (por. wyrok SN z 6 maja 2004 r., V KK 316/03). Nie stanowi zatem zaboru rzeczy w celu przywłaszczenia zabranie cudzej rzeczy w celu zaspokojenia roszczeń

sprawcy zarówno wówczas, gdy roszczenia te mają rzeczywisty charakter, jak i wtedy, gdy sprawca pozostaje w błędzie, lecz w dobrej wierze działa ze świadomością, że przysługuje mu określone roszczenie.

Z analizy akt sprawy, w tym w szczególności wyjaśnień oskarżonej J. N. wynika przy tym bezspornie, iż nie miała ona zamiaru przywłaszczenia powierzonego samochodu, jak wskazywała oskarżona: „ja miałam dokument w którym zobowiązałam się zwrócić samochód, ale pod warunkiem, że kuzyn rozwiąże problemy ze spółką, wyda mi świadectwo pracy i wypłaci zaległe pensje (...) odczułam, że za jego przyzwoleniem samochód będę mogła użytkować do czasu, kiedy on tego nie rozwiąże. Przez rok samochód znajdował się w moim posiadaniu, w grudniu 2011 r. napisałam do zarządu (...) i do przewodniczącego rady nadzorczej (...) takie oświadczenie, że zatrzymuję samochód na poczet zaległych pensji. Kwota o którą toczy się postępowanie w Sądzie Pracy to 130.000 złotych, to jest okres prawie 4 lat” (k.115-116). Jest więc rzeczą oczywistą, iż oskarżona korzystała z przedmiotowego pojazdu z pełną świadomością, iż należy on faktycznie do pokrzywdzonej spółki, a tytułem prawnym do jego korzystania jest wyłącznie zgoda, udzielona przez D. P. prezesa zarządu spółki, który jest de facto jej kuzynem. Znamionym w realiach mniejszej sprawy jest również fakt, iż jak wynika z zeznań A. P., członka Rady Nadzorczej firmy (...) – D. P. i oskarżona byli ze sobą bardzo skonfliktowani. Świadek wskazywał: „konflikt pomiędzy D. P., a oskarżoną, jego nienawiść do niej były tak duże, że gdyby mógł ukraść jej ten samochód, odebrał go jej” (k.276). Jest również zastanawiającym – w ocenie Sądu Odwoławczego - dlaczego pokrzywdzona spółka nigdy nie wystąpiła o wydanie przedmiotowego pojazdu na drodze cywilnoprawnej.

Reasumując stwierdzić należy, że brak spełnienia znamienia w postaci umyślności oraz zamiaru powiększenia swojego majątku kosztem majątku pokrzywdzonej spółki, wykluczają możliwość przypisania oskarżonej odpowiedzialności za występki z art. 284 § 2 k.k. o ile nie można wykazać przestępnego zamiaru, o tyle zachowanie oskarżonej - nawet jeśli nie można mu przypisać waloru poprawności – można rozpatrywać wyłącznie w kategoriach odpowiedzialności cywilnej. Samo niewłaściwe realizowanie umowy cywilnoprawnej – co jeszcze raz należy podkreślić - nie jest jeszcze i nie powinno być przedmiotem zainteresowania prawa karnego.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i oskarżoną J. N. uniewinnił od popełnienia przypisanego jej czynu.

Ze względu na treść orzeczenia, kosztami procesu, na podstawie art. 632 pkt 2 kpk, obciążono Skarb Państwa.